

KORRESPONDENT

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY

I

Korrespondent Handlowy Prze-
mysłowy i Rolniczy, wychodzi

ROLNICZY

(dwa razy na tydzień przy Ga-
zecie Warszawskiej.)

Dnia 24 Czerwca

N 49.

Roku 1846

UWAGI REDENA

Co do Dróg Żelaznych, ważnych dla Handlu Europy.

(z Przeglądu Naukowego).

Wielkie drogi handlowe co do swego kierunku zmieniały się prawie w każdym z przeszłych wieków. Główne tego przyczyny były: wyszukanie dróg nowych korzystniejszych, zmiana przewagi w państwach co do potęgi ich handlowej, otworzenie nowych miejsc ważnych dla odbytu, wreszcie polepszenia w sztuce przewozu. Dawna droga handlowa do Indyj Wschodnich przez Azję mniejszą zaniechana została, za odkryciem drogi morskiej około przylądka Dobrej Nadziei; ta znowu na ważności swej traci z przyczyny drogi na między-morze Suez. Weneccjanie i Genuńczycowie główne siedlisko handlu w południowej Europie założyli; później przewaga na morzu Portugalczyków i Hiszpanów zachodni ich półwysep na czas krótki, przy wyłącznym prawie zarządzie handlu świata postawiła. Dalej Niderlandczycy otrzymali go w udziale, dopóki dla powyższej przyczyny, tenże przez Anglików prawie zupełnie nie został zagarnięty. — Każda podobna zmiana pociągała za sobą, jako konieczny skutek, znaczną też zmianę w kierunku przewozu towarów. Odkrycie nowych miejsc odbytu dla handlu, jak np. dawnych hiszpańskich kolonij, Australji i Chin, w równymże sposobie, ważność jednych dróg zwiększyły, innych pomniejszyły; żaden jednak wypadek tak stanowczego wpływu na nie nie wywarł, jak użycie pary do przewozu, przy pomocy dróg żelaznych. Ważną więc jest rzeczą przedstawić chociaż w ogólnym zarysie, stan teraźniejszy i przyszłość tego nowego środka komunikacji.

Dopóki przewaga handlu w rękach Anglii, Niderlandów, Francji Niemiec pozostanie, dopóki południowa i średnia część Azji, Australia i pobraża wschodnie Afryki spełniać będą wielkie nadzieje względem nich powzięte dla handlu, dopóty najważniejsze drogi lądowe, w kierunku od południo-wschodu do południo zachodu stały ląd Europy przecinać będą. Związek Europy z Ameryką i z pobrażami zachodnimi Afryki, stosownie do natury rzeczy ciągle za pośrednictwem morza odbywać się będzie, jakkolwiek czas ten zapewne nie jest daleki, w którym droga żelazna dwa wielkie oceany z sobą połączy przez między-morze Panama, albo przez Florydę i Kalifornię. Dopóki nadto droga żelazna między odnogą Perską a morzem Czarnym utworzona nie będzie, dopóty wielka droga handlowa przez między-morze Suez, żadnego nie dozna współubiegania, i Aleksandrja na długi czas zapewne zachowa pośrednictwo w handlu między Europą i Indjami. Z Hong-Kong do Aleksandrji przybývają teraz statkami parowemi w 39—42 dniach; z Kalkuty

w 24—26 dniach; z Bombaj w 14—16 dniach; z Aden w 8—10 dniach. Z Aleksandrji zmierzając ku północy, a bardziej jeszcze do ważnych portów morza północnego trzy drogi lądem, rozpoczynające się w miastach: Tryeście, Genui i Marsylii, albo droga wyłącznie morską przez cieśninę Gibraltaru, przedstawia się do wyboru. Z Aleksandrji do Tryestu potrzeba teraz statki parowe 144 do 150 godzin; z Aleksandrji do Genui 192 do 200 godzin; do Marsylii 200 do 226 godzin; z Aleksandrji zaś na Malte, Gibraltaru, Kadyks, Lizbonę, Oporto, Vigo do Southampton 384 do 480 godzin. Droga zwyczajna z Madras do Southampton, na Cejlan, Mauritius, Capstadt, St. Jago i Gibraltaru, jest teraz odbywana przez statki parowe w 55—65 dniach albo w 1320—1560 w godzinach, rachując w to czas nieodzowny do zatrzymywania się. Zdaje się jednak, iż w każdym z tych kierunków wkrótce mniej lub więcej znaczne oszczędzenie na czasie wyniknie, szczególnie przez dogodniejsze urządzenie kwarantan.

Przypuszczając jako ukończone wszystkie drogi żelazne, które Europę z południa ku północy, z południo-wschodu do północno-zachodu przerywać mają, co zapewne po upływie 10 lat pokoju niezawodnie nastąpi, okaże się wówczas:

I. Że Tryest następne drogi żelazne dla handlu przedstawi:

1) Z Tryestu do Szczecina na Wiedeń, Wrocław, Poznań 180 mil długości; na Wiedeń, Oderberg, Berlin 206 mil; na Wiedeń, Pragę, Jüterbogk, Berlin 209 mil. Na najkrótszej z tych dróg przez Wrocław i Poznań, rachując po 3 i pół mili na godzinę, wraz z zatrzymywaniem się, podróż z Tryestu do Szczecina w 51 godzinach odbyć można. Z Hong-Kong do Petersburga, kończąc podróż tą drogą, w 52 dniach stanąć można, gdy zwyczajna droga morską na Aleksandrja i Anglię w najkorzystniejszym razie 66 dni wymaga. Na tej jednak tyle ważnej drodze południowo północnej, budowa części z Wrocławia do Poznania nie jest jeszcze pewną.

2) Między Tryestem a Hamburgiem, 8 dróg żelaznych istnieć będzie, które jednak wiele części mają wspólnych:

- a) na Lipnik, Wrocław, Berlin. 226 mil droga najkrótsza w 64 i pół godzinach mogąc być odbyta.
- b) na Brun Riesa, Jüterborgk, Berlin, 224 mil;
- c) na Brunn, Drezno Magdeburg, Wittenberg 229 mil;
- d) na Brunn, Magdeburg, Lehrte, Hamburg 231 mil.

Inne cztery drogi są w kierunku teraz używanej na Ołomuniec, nie zaś na Brunn, a która o 7 mil jest dłuższa. Przy wyborze którejkolwiek z tych dróg, najważniejszą staje się przeszkodą okrażanie przez Wiedeń: Hamburg bowiem od Tryestu jest tylko oddalonym:

- a) przez Salcburg, Munich, Koburg, Kassel, Lehrte, Bar-Harburg na 161 mil, czyli 46 godzin.

b) przez Salcburg, Munich, Lipsk, Magdeburg na 170 mil, czyli 48 i pół godzin;

c) przez Salcburg, Pragę, Berlin, na 184 mil tylko, czyli na 46 do 52 godzin. Tymczasem droga z 4 poprzednich najkrótsza, 64 godzin wymaga.

Życzyłoby przeto należało, aby jak najprędzej bezpośrednia kolej żelazna między Tryestem a Saleburgiem utworzoną była na 38 mil długości, a która Tryestowi wszelką wyższość zapewni w komunikacji z północno-zachodnią Europą. Droga przez Wiedeń do Saleburga 124 mil wynosi. Jeżeliby jeszcze droga żelazna między Saleburgiem a Pragą powstała wówczas przeprawa z Tryestu do Berlina na 146 mil długa, o 42 mil stałaby się mniejszą, od najkrótszej, jaka dotychczas jest zapewniona. Potrzeba bezpośredniego związku między Tryestem a Saleburgiem, jasniej się jeszcze okaże przy oznaczaniu dróg z Tryestu do Bremy, Amsterdamu, Rotterdamu i Ostendy.

3) Z Tryestu do Bremy najkrótsza droga żelazna byłaby przez Salcburg, Munich, Koburg, Kassel, Hanower, wymagałaby tylko przy długości 152 mil, do przejazdu 48 godzin. Teraz istnieć mająca na Wiedeń, Brunn, Pragę, Magdeburg, Hanower o 233 milach, jest zadługa, aby handlowi przydatną być mogła.

4) Związek między Tryestem a Amsterdamem, za pomocą następnych dróg żelaznych dokonany być może:

a) na Salcburg (bezpośrednio), Augsburg, Bamberg, Kassel, Lippstadt, Wesel, Arnheim 185 mil, czyli 53 godzin;

b) na Wiedeń, Salcburg, Augsburg i t. d. 271 mil, czyli 77 i pół godzin;

c) na Salcburg (bezpośrednio) Bamberg, Moguncję, dalej Renem do Kolonji, Wesel 55 godzin.

d) na Wiedeń, Salcburg i t. d. jak przy e, 79 godzin;

e) na Brunn, Magdeburg, Minden, Wesel 50 godzin;

f) na Brunn, Halle, Kassel, Lippstadt, Wesel 50 godzin;

g) na Wiedeń, Salcburg, Augsburg, Stutgard, Manheim, dalej Renem do Kolonji, Wesel 82 godzin.

5) Przeprawa z Tryestu do Rotterdamu odbędzie się najlepiej temi samymi drogami żelaznymi, co i do Amsterdamu. Przy Arnheim tylko drogi się rozdziela, i odległość ztamtąd do Rotterdamu będzie o kilka mil dłuższa niż do Amsterdamu.

6) Najważniejszą drogą dla Tryestu zapewne wkrótce stanie się droga do Ostendy, jako będąca w kierunku najkrótszego połączenia Aleksandrii z Londynem. Droga ta po następnych linjach odbyta być może:

a) przez Salcburg (bezpośrednio) Augsburg, Bamberg, Moguncję, (na Renie) Kolonję, Ostendę 58 godzin. Z Ostendy do Tryestu w zwyczaj Renu, naturalnie więcej. Jeżeliby droga żelazna pomiędzy Moguncją a Bonn, zbudowaną była, całkowita długość drogi z Tryestu wypadłaby tylko na 189 mil, i wymagałaby do swego przebycia 54 godzin czasu;

b) przez Wiedeń, Salcburg i t. d. jak przy a, 82 godzin;

c) przez Salcburg (bezpośrednio), Augsburg, Bamberg, Kassel, Lippstadt, Kolonję, Ostendę 61 godzin;

d) przez Wiedeń, Salcburg i t. d. jak przy c, 85 godzin;

e) przez Salcburg (bezpośrednio), Augsburg, Stutgardt, Manheim, (po Renie) Kolonję, Ostendę 60 godzin;

f) przez Wiedeń, Salcburg i t. d. jak przy e, 84 godzin.

Połączenia drogami żelaznymi na Brunn, Halle, Kassel, i na Brunn, Magdeburg, Minden, są daleko dłuższe.

II. Ważność Genui jako portu pośredniego pomiędzy Wschodem a północno-zachodnią Europą, głównie od tego zależy będzie, czy drogi żelazne zaprojektowane przez Szwajcarję, mogą być, i czyli będą uskutecznione. Droga z Genui przez Aleksandrię do Lago-Maggiore na 24 mil byłaby długa: ztamtąd na Belinzonę, Schwytz, Zurych do Bazylei 41 mil; z Bazylei do Frankfurtu nad Menem 40,8 mil; z Frankfurtu na Moguncję, Koblenz, Bonn do Kolonji 26,5 mil; z Kolonji do Ostendy 44,5 mil. Cała przeto droga z Genui do Ostendy na 177 mil długa, wymagałaby 51 godzin czasu. Na teraz zdaje się, iż drogi żelazne kosztem rządu w Sardynji tworzyć się mające, z wielkie-

mi drogami francuzkiemi łączyć się będą, jak np. z Genui przez Turyn, Chambery, Genewę (84 mil) w kierunku do Dijon. Przy pomocy tej drogi Genua od Paryża oddalona będzie na 174 mil, od Boulogne na 182 mil, albo 52 godzin, od Londynu na 57 godzin.

III. Marsylja z przyczyny swój przewagi co do handlu morza śródziemnego i wschodu, ważnem czyni szczegółowe zebranie dróg żelaznych z północą łączyć ją mających:

1. Między Marsylją a Szczecinem, najkrótsza droga żelazna będzie przez Lyon (46,6 mil), Strasburg (70 mil, Frankfurt (29 mil, Kassel (22 mil), Berlin (55 mil); droga ta na 240 mil długa w 70 godzinach odbywać się będzie.

2. Z Marsylji do Hamburga na Lyon, Strasburg, Frankfurt, Kassel, Lehrte, Harburg będzie 210 mil, czyli 60 godzin.

3. Marsylja i Amsterdam drogą żelazną na 252 mil będą oddalone, czyli o 72 godzin. Najkrótsza ta droga przechodzi przez Paryż (116 mil), Valenciennes (68 mil), Namur, Lutich, Akwisgran (28 mil), Dusseldorf (11 mil) Wesel, Arnheim, Amsterdam (29 mil). Z Marsylji do Londynu kierunkiem tym potrzeba 106 godzin; część jednak drogi z Namur do Lutich, co do swój budowy nie jest jeszcze pewną. Jeżeliby przedział na 17 mil długi pomiędzy Antwerpią i Utrechtem, podobną drogę otrzymał, przez to zmniejszyłoby się odległość między Marsylją a Amsterdamem o 28 mil; a czas przeprawy do Londynu na 98 godzin byłby znizony.

4. Marsylja i Antwerpia najkrótszą drogą na Paryż i Lille, na 201 mil będą od siebie oddalone, czyli 57 godzin; droga do Londynu w 77 godzinach.

5. Najkrótsza droga z Marsylji do Londynu przechodzi przez Lyon, Dijon, Paryż Boulogne. Długość jej 152 mil wynosi; czas przebycia 9 godzin.

Z powyższego przeglądu dróg żelaznych okazuje się, iż najkrótszy czas przeprawy z Aleksandrii do portów morza Bałtyckiego i północnego wynosić będzie:

Na Tryest do Szczecina	194	godzin
„ „ Hamburga	191	„
„ „ Bremen	197	„
„ „ Amsterdam	197	„
„ „ Rotterdamu	197	„
„ „ Ostendy	202	„
„ „ i na Ostendę do Londynu	211	„
Na Genuę do Ostendy	243	„
„ „ Boulogne	244	„
„ „ i na Boulogne do Londynu	249	„
Na Marsylję do Antwerpji	277	„
„ „ Boulogne	243	„
„ „ i na Boulogne do Londynu	248	„

Czas podróży statkami parowemi i drogą żelazną z Aleksandrii do Londynu, jest podług tego na Tryest i Ostendę, o 37 godzin krótszy niż na Marsylję i Boulogne; zawsze jednak w przypuszczeniu iż droga z Tryestu do Saleburga utworzoną będzie. — W innym razie, korzyść drogi Niemieckiej na 13 godzin tylko zmniejsza się, albo na 17 godzin, jeżeli podróż z Moguncji do Bonn drogą żelazną odbyć będzie można.

Co do dróg żelaznych, które półwysep Pirenejski i północno zachodnią Afrykę, z okolicami morza północnego i bałtyckiego łączyć mają, ważniejsze zdają się już być przez kompanje angielskie zapewnione. Do nich należą:

1) Droga z Lizbony do Boulogne na Madryt 72 mil, Bayonne 54 mil, Paryż 107 mil. Droga ta na 268 mil długa, pod sposobność podróży z Lizbony do Londynu odbyć w 81 godzinach, gdy teraz statkami parowemi 168 godzin potrzeba.

W podobnym sposobie zapewne niedługo, utworzy się połączenie za pomocą dróg żelaznych między Lisboną a Petersburgiem. Kierunek ich zdaje się będzie następny:

z Lizbony do Madrytu 72 mil (przez kompanję angielską zapewnioną).

z Madrytu przez Barcelonę do granicy 90 mil (jeszcze nie była przedmiotem spekulacji).
od granicy do Lyonu 70 mil (od Narbony już zapewniona).
z Lyonu przez Dijon do Strasburga 70 mil (zapewniona).
z Strasburga przez Kehl do Frankfurtu 29 mil (w budowie).

z Frankfurtu do Kassel 22 mil (zapewniona).
z Kassel do Berlina 55 mil (w budowie i w użyciu).
z Berlina do Królewca 85 mil (zapewniona).
z Królewca do Petersburga 130 mil (jeszcze co do ważności swęj nie rozstrząsana).

Całkowita droga na 623 mil długa, w 180—190 godzinach odbywanoby być mogła, gdy teraz przy największym pośpiechu 420—436 godzin potrzebują; morzem zaś na statkach parowych 360—370 godzin.

2. Z Kadyksu w niedalekiej zapewne przyszłości, połączenia za pomocą dróg żelaznych, w następnych kierunkach będą miały miejsce:

- a) do Madrytu 70 mil, kompanji angielskiej odstąpiona;
- b) przez Madryt do Bajonny 124 mil, przez kompanję Angielską zaprojektowana.
- c) przez Bajonę do Paryża 231 mil; od Bordeaux już w budowie lub w użyciu;
- d) przez Paryż do Boulogne 266 mil.

Gdy droga ta ostatnia całkowicie ukończoną zostanie, podróż z Kadyksu do Paryża wymagać będzie 66 godzin, do Londynu 81 godzin; gdy tymczasem statki parowe tę drugą drogę w 230—240 godzinach kończą.

Odległość z Kadyksu do Hamburga po drogach żelaznych wyniesie 392 mil, czas zatem podróży 112 godzin, gdy przez statki parowe 252 do 264 godzin. Kierunek tej przeprawy następny zapewne będzie:

- a) do Madrytu 70 mil;
- b) z Madrytu przez Barcelonę do granicy 90 mil;
- c) od granicy do Lyonu 70 mil;
- d) z Lyonu do Strasburga 70 mil;
- e) z Strasburga przez Kehl do Frankfurtu 29 mil;
- f) z Frankfurtu do Kassel 22 mil;
- g) z Kassel przez Lehrte, Harburg do Hamburga 40,5 mil.

Najkrótsza odległość między Kadyksem a Szczecinem wyniesie 424 mil; miasta Kassel i Berlin znajdują się na jej kierunku. Droga do Berlina 116 godzin, do Szczecina 121 godzin wymagać będzie. Na drogę morską do Szczecina statkiem parowym potrzeba około 340 godzin.

3. Połączenie morza Śródziemnego z Oceanem Atlantykiem przez drogi żelazne, nastąpi zapewne z miast *Alikanie* i *Walencji* przez Madryt do *Aviles* i *Irún*.—Kompanie angielskie, już o ich przyznanie ubiegają się. W tymże celu służy droga francuska na 72 mil długa z *Cette* przez Bordeaux do *Teste*, w części już ukończona.

4. Najkorzystniejsze dla handlu środkowej i południowo-wschodniej części Europy będą drogi przez Rząd Austriacki rozpoczęte, a które Węgry i Galicję przerzynać mają. Droga z Wiednia przez Prezbura i Peszt do Debreczyna jest zapewniona, i w części już w budowie. Do drogi z Bochni do Lwowa porobione są przygotowania. Przez to jednak połowa tylko celu osiągnięta będzie, celu najważniejszego, jaki zależy na połączeniu przez drogi żelazne Wiednia z ujściem Dunaju, nie dotykając granic obcych.

Od Debreczyna równie jak z Lwowa, postępując wzdłuż rzeki, *Galacz* na 90 blisko mil jest odległy. Jeżeli więc droga żelazna będzie zbudowana, w ówczas od ujścia Dunaju do Wiednia 45 godzin potrzeba będzie, do Szczecina przez Lwów, Kraków, Wrocław, Poznań 62 godzin.

5. Powiększenie handlu Rosji od uzupełnienia dróg żelaznych już rozpoczętych lub zaprojektowanych zależeć będzie. Za główny punkt, z którego wychodzić mają drogi Rosyjskie,

najważniejsze dla Zachodniej Europy, uważa się *Odessa*, morską drogą na 40 do 50 godzin, od Konstantynopola odległą. Kierunek dróg, który ważny ten port morza Czarnego, z portami mórz północnych połączyć mają—prawdopodobnie naznaczyć można:

a) z Odessy przez Moskwę (160 mil) do Petersburga 246 mil, 70 godzin.

b) z Odessy do Szczecina przez Lwów, Warszawę, Bydgoszcz 209 mil, albo 61 godzin.

c) z Odessy do Hamburga przez Lwów, Kraków, Berlin, 251 mil, albo 72 godzin.

d) z Odessy do Amsterdamu przez Lwów, Ołomuniec, Pragę, Halle, Kassel, Wesel 331 mil, albo 99 godzin.

e) z Odessy do Ostendy przez Lwów, Ołomuniec, Pragę, Halle, Kassel, Dusseldorf, Akwizgran 358 mil, albo 104 godzin. Drogą tą do Londynu w 113 godzinach przybyć można, gdy zycząją teraz 245 do 250 godzin potrzeba, wodą zaś od 480 do 528 godzin.

Cały poprzedni wykaz stosuje się tylko do wielkich dróg żelaznych, które najważniejsze miasta handlowe Europy połączyć z sobą mają; niemniej jest ważnem podać takowe, chociaż tylko najkrótsze, jakimi większe stolice Europy złączone zostaną:

1. Z Londynu do Paryża przez Calais 16 godzin, przez Havre 16 godzin, przez Boulogne 15 godzin.

2. Z Londynu do Wiednia następującymi kierunkami:

a) przez Ostendę, Kolonję (44,5 mil), Bonn, Moguncję (22 mil) drogę jeszcze nieprzyznaną, Karlsruhe, Augsburg (50 mil), Wiedeń (68 mil), razem 184 mil; czas zaś podróży z Londynu do Wiednia 61,5 godzin.

b) Przez Ostendę, Kolonję (44,5 mil), Lipstadt (25 mil), Kassel (15 mil), Bamberg (30 mil), Augsburg (24 mil), Wiedeń (68 mil), razem 206 mil; czas podróży do Wiednia 68 godzin.

c) na Boulogne, Paryż (35 mil), Strazburg (59 mil), Karlsruhe, Stuttgart, Augsburg (44 mil), Wiedeń (68 mil), razem 206 mil drogi żelaznej a czas podróży do Wiednia 64 godzin.

3. Z Londynu do Berlina:

a) przez Ostendę, Kolonję (44,5 mil), Elberfeld, Hagen, Minden (31,5 mil), Magdeburg (30,4 mil), Berlin (19,3 mil), razem 125,7 mil). Cała podróż z Londynu do Berlina potrzebować będzie 45 godzin czasu, gdy teraz odbywana na Hamburg 54 godzin.

b) przez Ostendę, Kolonję (44,5 mil), Elberfeld, Hagen, Lipstadt, Kassel (43,5 mil), Halle (35 mil), Berlin (25 mil), razem 148 mil.—Czas potrzebny 51 godzin.

4. Z Londynu do Petersburga, na Berlin 126 mil, i drogi żelaznej z Berlina 215 mil, razem mil 341. Czas całkowity na podróż potrzebny 107 godzin, gdy teraz statkami parowymi 180 do 192 godzin.

5. Z Paryża do Wiednia na Strazburg 59 mil, Karlsruhe, Stuttgart, Augsburg 44 mil, Wiedeń 68 mil, razem 171 mil albo 49 godzin.

6. Z Paryża do Berlina na Saarbruck 54 mil, Moguncję, Frankfurt 25 mil, Kassel, Halle, Berlin 76 mil, razem 155 mil albo 44 godzin.

7. Z Paryża do Petersburga na Berlin mil 370, albo 106 godzin czasu.

8. Z Wiednia do Berlina dwoma kierunkami:

a) na Lipnik 27 mil; Oderberg 10 mil, Cosel 7 mil, Wrocław 16,5 mil, Frankfurt nad Odrą 37 mil, Berlin 10,75 mil razem 108 mil, albo 31 godzin czasu.

b) na Brun, Pragę (52 mil), Riesa (36 mil), Jüterbock (13 mil), Berlin (8 mil), razem 109 mil albo 31 godzin.

9. Z Wiednia do Petersburga przez Warszawę (85 mil), z Warszawy do Petersburga 196 mil, razem 281 mil, albo 80 godzin.

10. Z Berlina do Petersburga przez Królewiec 85 mil z Królewca do Petersburga 130 mil, razem 215 mil, albo 61 godz. (Dokończenie nastąpi.)

Gnilizna kartofli pojawia się i tego roku.

W numerze 144 z dnia 24 maja b. r. donosi powszechna gazeta Augsburska z Frankonji, że wysadki kartoflane posadzone na wiosnę w ziemi zwyczajnej (gliniastej) zgniły nim weszły, i że czem innem obsiać pole musiano; takiej wiadomości udzielały także pisma angielskie z różnych hrabstw. Wypadek ten dowodzi, że odnowienie wysadków z nasienia staje się coraz większą koniecznością. Nie doszła nas wprawdzie z kraju żadna wiadomość, aby kartofle świeżo posadzone miały gnić na polu; lecz co się teraz nie stało, stać się jeszcze może na przyszłość. Ostrożność każe więc myśleć zawczasu o wypielęgnowaniu czerstwego nasienia. Wyż wspomniana gazeta radzi Niemcom i rządowi czyni na to uważni, aby nasienie kartofli sprowadzali z południowej Ameryki, a mianowicie z Peruwji i Boliwji. Wschodnie obwody nie doszły do takiej ostateczności wycienzenia gruntów, które już nastąpiło w Niemczech, lecz obwody zachodnie, ledwo ujdą groźną klęskę; powinni się zatem gospodarze obwodów wschodnich zatrudniać wypielęgnowaniem nasienia kartoflanego, i dostarczać go obwodom zachodnim. Utworzy się nowa gałąź przemysłu i handlu, i nie będą przymuszeni z kupować go od Niemców, którzy zamiast amerykańskiego sprzedawać im będą nasienie u siebie wypielęgnowane, zaród choroby w sobie mieszczące.

W fabrykacji cukru z buraków zanosi się na wielką zmianę

Temi czasy pojawił się nowy wynalazca w fabrykacji cukru z buraków; a za niezawodność tego co tu niżej powiemy, ręczy jeden znajszanowniejszych i najznakomitszych domów handlowych w Prusach:

Oto, w skutek tego wynalazku, fabryki cukru będą musiały zarzucić swoje dotychczasowe metody, a z niemi wszelkie dotąd używane, choćby najdoskonalsze aparaty. Nowo wynaleziona metoda jest prosta, daleko korzystniejsza i co do swiej wartości praktycznie sprawdzona. Korzyści jej są następujące:

1. Do codziennego przerobienia np. 300 cetnarów buraków, nie potrzeba jak tylko budynku nie piętrowego, na 10 sążni długiego a 6 sążni szerokiego, albowiem ta metoda nie potrzebuje wcale owych obszernych dotąd używanych piatr, na tysiące form glinianych lub żelaznych.

2. Koszta założenia i urządzenia takiej fabryki nie wynoszą więcej jak 26,000 zr. m. k.

3. Czystczenie i defekacja soku burakowego, również odparowanie i zagęszczenie syropu odbywa się w tak zwanym próżni, to jest z niedopuszczeniem powietrza atmosferycznego, którego wpływ, jest jak wiadomo, bardzo szkodliwy. Ta manipulacja urządzona jest w ten sposób, iż sok od samego wydobycia go z buraków aż do dostania się do naczyń krystalizacyjnych, ciągle jest w ruchu, przelewając się nieustannie w aparat, a masa cukrowa krystalizująca się, również w odpowiednim stosunku ciągle z aparatu wychodzi.

4. W kilka dni po wydobyciu cukru z buraków, może tenże iść w handel, bo jest całkiem suchy, twardy, i w kosztach czyli sześciannach wających od 1/4 fun. do 20 funtów.

5. Cukru kleistego *Schleimzucker* nie się przytęm nie tworzy.

6. Uzyskuje się najmniej 6 procentu dobrego, w handel iść mogącego cukru.

7. W porównaniu z najlepszą z dotychczasowych metod, oszczędza się przy tej nowej metodzie połowę robotników a 3 część paliwa.

Powyższe podanie umieszczone jest w *Pesther Zeitung* przez Dr. Ludwika Gall w Peszcie przebywającego, do którego też każdego, kogo to obchodzi odsyłamy.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Z B O Ź E.

London z 12 czerwca. Nieprzyjazne wystąpienie stronnictwa wigoskiego przeciw gabinetowi, wywołało niejaka wątpliwość względem dalszego życia gabinetu sir Roberta Peel, i naturalnie się pytają wszyscy, czy bill zbożowy dalej poprowadzony będzie gdyby R. Peel od władzy odstąpił. Powszechnie mniemano że ministrowie przy drugim odczytaniu bilu przymusowego będą w mniejszości, a gdyby bill zbożowy zaraz po nim miał być przedstawiony, środek ten mógłby łatwo nie utrzymać się. Jednakże uważamy sir R. Peel za tak dobrego taktyka, i sądzimy, że on wszystkie trudności swojego położenia zbyt dobrze rozstrząsnął, abyśmy się lekce mogli, że nie zdoła przeprowadzić wielkiego środka handlowej polityki swojej. Uważamy to, jak powiedzieliśmy za nader niezgodne z prawdą; a że na wczorajszym posiedzeniu Izby Wyższej, opozycja ograniczała się tylko na wniosku aby nowa skala stale utrzymać się mogła, dla tego mniemamy w dobrze zawiadomionych salonach, że bill zbożowy przejdzie i zapewne w ośm lub dziesięć dni w wykonaniu wprowadzonym będzie.

Lubo już ceny pszenicy, skutkiem bliskiego otworzenia portów i składów pod kluczem, jakoteż nadzwyczajnej pięknej pogody, znacznie nisko stoją jednakowoż nie ma żadnej pewności, czy składy pod kluczem pierw użyte być będą mogły nim nowe zboże w obrot wejdzie, a każda okoliczność, mogąca otworzenie tych składów opóźnić, wywoła teraz znaczne bardzo podniesienie w wartości krajowej pszenicy, gdyż w obecnych stosunkach i okolicznościach dowozy od gospodarzy wiejskich niezmiernie zeszczuplały, a grożąca konkuncja dwóch milionów kwarterów uie skłoniła ich wcale, do pozbycia się jak można najrychlejszego zapasów, łatwo też wznieść można jakie wyniki następstwa, jeżeli konsumpcja dłużej jeszcze opierać się będzie na wewnętrznych zapasach.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23 Czerwca 1846 roku.

		żądają		dają.	
		R. s. k		R. s. k	
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów	2 M.	93	90	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	—	—	93	—
Hamburg 300 b.m. k.	2 M.	141	45	141	—
London funt sterlin.	3 M.	—	—	6	40
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	100	50	—	—
Petersburg ditto.	1 M.	101	—	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	75	75	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	96	97	—	—
Wrocław 100 talar.	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Rosyjskie Imperjały		—	—	—	—
Holendr. dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydryksdory Pruskie		—	—	—	—
Rosyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austryjackie bilety bankowe za 150 złr.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Oblięi Skarbowe za 100 Rs.		—	—	—	—
„ „ „ 40 za 100 r. s.		—	—	—	—
Listy zastawne białe daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
„ „ nowe za 100		14	85	14	82
Obligacje udziałowe na 300 złp.		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp.		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.		—	—	—	—
Serje wylosow. lit. na złp. —		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwidac. za 100 złp.		3	30	—	—

(*) Wartość kuponu kop. 1/6